

Kraków, 30.04.2022

dr hab. Przemysław Kisiel, prof. UEK
Katedra Socjologii
Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marii Kotkiewicz
Wpływ członków Związku Harcerstwa Polskiego na partycypację społeczną,
napisanej pod kierunkiem Prof. dr hab. Andrzeja K. Piaseckiego
oraz dr Ireneusza Drabika

Recenzowana praca doktorska mgr Marii Kotkiewicz została przygotowana na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie pod opieką promotorską Prof. dr hab. Andrzeja K. Piaseckiego oraz dr Ireneusza Drabika jako promotora pomocniczego. Praca nie jest zbyt obszerna; liczy 257 stron, przy czym załączniki do pracy, zawierające transkrypcje wywiadów eksperckich, zajmują 81 stron. Praca zawiera również bibliografię (7 stron) oraz streszczenia w j.polskim i j.angielskim.

Przedstawiona do recenzji praca doktorska jest poświęcona jednemu z kluczowych aspektów funkcjonowania Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) w przestrzeni społecznej. Wybrany przez autorkę problem wpływu ZHP na partycypację społeczną jest niewątpliwie bardzo doniosły. Już sama kwestia partycypacji społecznej jest fundamentalna dla funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, a skuteczność mechanizmów pobudzania do powszechnej partycypacji w przestrzeni publicznej powinna być jednym z podstawowych wyzwań dla współczesnych polityk publicznych. Dodatkowo jeszcze autorka sytuuje problem partycypacji w kontekście działalności ZHP, największej i jednej z najstarszych w Polsce organizacji III sektora, zajmujących się społecznym wychowaniem i kształtowaniem młodego pokolenia. Wszystko to sprawia, że podejmowana problematyka jest rzeczywiście bardzo ważna i aktualna, gdyż przyszłość polskiego społeczeństwa w dużym stopniu zależeć będzie właśnie od skutecznego zakorzenienia postaw obywatelskich w świadomości przedstawicieli pokolenia postmillenialsów i kolejnych generacji. Niewątpliwie zatem, warto docenić wybór podejmowanej w pracy problematyki.

Opiniowana praca posiada niezbyt skomplikowaną i przejrzystą oraz logicznie uzasadnioną strukturę. Rozważania merytoryczne autorki zostały zawarte we Wstępie, trzech rozdziałach (a nie czterech, jak pisze autorka we Wstępie – s.10) oraz w Podsumowaniu.

We Wstępie autorka wprowadza czytelnika w problematykę partycypacji społecznej w społeczeństwie polskim i wstępnie charakteryzuje działalność ZHP w Polsce. Oprócz tego próbuje w nim zarysować cel pracy oraz wstępnie omawia sposób realizacji badania empirycznego, do którego odwołuje się w dalszej części swojej rozprawy. W końcowej części Wstępu autorka przedstawia strukturę całej pracy.

Wstęp jest napisany poprawnie i autorka generalnie klarownie przedstawia poruszane kwestie. Zastrzeżenia budzi jedynie niejednoznaczny sposób scharakteryzowania celu pracy. Autorka bowiem z jednej strony pisze, iż: „Zasadniczym celem rozprawy jest próba odpowiedzi na pytanie, czy Związek Harcerstwa Polskiego jako organizacja pozarządowa wpływa na aktywność społeczną obywateli” (s.9). Warto podkreślić, że tak sformułowany cel pracy niewątpliwie współgra z tytułem całej rozprawy. Jednakże już w następnym akapicie autorka wprowadza istotne zawężenie celu pracy stwierdzając, że główna teza rozprawy zakłada, iż: „Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją, która odgrywa skuteczną rolę w kształtowaniu postaw obywatelskich wśród swoich członków” (s.9-10). W efekcie oznacza to, że celem pracy nie jest analiza wpływu ZHP na aktywność (partycypację) społeczną obywateli, lecz analiza wpływu ZHP na swoich członków – a to jest dosyć istotna różnica. Oczywiście należy zauważyć, że autorka ma prawo samodzielnie wyznaczyć cel swojej pracy i oba sformułowane cele mogą być przedmiotem rozprawy doktorskiej. Jednakże sformułowanie celu pracy powinno być jednoznaczne a dodatkowo zawartość pracy powinna dokładnie odpowiadać zarysowanemu celowi. Tymczasem zarówno sformułowany cel, jak i tytuł pracy obiecują coś innego, niż rzeczywiście znajdujemy w samej pracy. Opiniowana praca nie skupia się bowiem na wpływie ZHP na partycypację społeczną, lecz na postawach członków ZHP wobec aktywności społecznej.

Rozdział 1 poświęcony jest problemowi społeczeństwa obywatelskiego. Autorka na początku charakteryzuje to pojęcie przedstawiając idee społeczeństwa obywatelskiego w perspektywie historycznej. Następnie skupia swoją uwagę na trzech kluczowych pojęciach, związanych z ideą społeczeństwa obywatelskiego: kulturze obywatelskiej, partycypacji publicznej i społecznej oraz kapitale społecznym. Po tym wprowadzeniu teoretycznym autorka przechodzi do problemu społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Zaczyna od przedstawienia historii procesu budowania społeczeństwa obywatelskiego w Polsce po 1989r. a następnie analizuje aktualny stan badań, poświęcony tej problematyce. W kolejnym kroku autorka przygląda się bliżej polskim organizacjom pozarządowym a ostatnia część Rozdziału 1 poświęcona jest analizie postaw Polaków wobec partycypacji społecznej, prowadzonej w oparciu o dostępne dane zastane.

Ogólnie rozdział ten robi niezłe wrażenie, gdyż stanowi dobre wprowadzenie do poruszanej w części empirycznej pracy problematyki. Zamyśl kompozycyjny tego rozdziału jest właściwy, jednakże wiele wątpliwości wzbudzają kwestie szczegółowe. Bardzo dobrze, że rozdział otwierają rozważania nad ideą społeczeństwa obywatelskiego, jednakże razi tu zbyt skromne potraktowanie tej kluczowej dla pracy kwestii. Aż prosi się, by szerzej omówić zarówno samą ideę, jak też jej próby implementacji w XX i XXI wieku. Tymczasem mamy bardzo powierzchowne i skondensowane omówienie podstawowego dla pracy problemu, które zajmuje zaledwie dwie i pół strony. Brakuje też jakiejś konkluzji wynikającej z prowadzonych rozważań, która mogłaby przybliżyć sposób rozumienia społeczeństwa obywatelskiego w opiniowanej pracy. Trzeba też tu dodać, że autorka omawiając poszczególne kwestie praktycznie nie przywołuje źródeł, na których musiała się opierać charakteryzując stanowiska Arystotelesa, Immanuela Kanta, Jean Jacques Rousseau i kilku innych filozofów. Tego typu praktyki są zdecydowanie niewłaściwe w przypadku rozpraw naukowych, a taką jest przecież praca doktorska.

W kolejnych podrozdziałach autorka definiuje trzy podstawowe pojęcia: kulturę obywatelską, partycypację publiczną i społeczną oraz kapitał społeczny. Zdecydowanie podzielam pogląd, iż kluczowe pojęcia powinny być zdefiniowane, jednakże dla jasności wyводу w pracy należałoby uzasadnić, dlaczego akurat dane pojęcia wymagają zdefiniowania i dlaczego autorka traktuje je jako kluczowe. Wybory autorki nie są tu bowiem oczywiste, tym bardziej, że pojęcie kultury obywatelskiej oraz pojęcie kapitału społecznego nie są w dalszej części pracy zupełnie wykorzystywane. Ponadto, w rozważaniach, których celem jest definiowanie wspomnianych pojęć brakuje jakichkolwiek propozycji rozstrzygnięć definicyjnych. Autorka bowiem w doniesieniu do każdego z pojęć prezentuje kilka sposobów ich definiowania, ale nie wskazuje, na jakiej definicji danego pojęcia będzie się opierać w dalszych rozważaniach. W efekcie takie definiowanie sygnalizuje jedynie, że autorka jest świadoma istnienia różnych stanowisk teoretycznych (to bardzo dobrze), ale do niczego dalej fakt ten w pracy nie prowadzi i niczego nie ustala. Wątpliwości budzi również sposób prezentowania niektórych wybranych koncepcji. Przywoływana w pracy teoria kapitału społecznego Pierre'a Bourdieu została scharakteryzowana w pracy zaledwie jednym zdaniem. Mogę zrozumieć, że autorka wolała się oprzeć na innym sposobie rozumienia kapitału społecznego – ma do tego prawo. Ale wypadłoby tak ważne stanowisko teoretyczne przynajmniej sensownie omówić i uzasadnić jego pominięcie w dalszych rozważaniach. Dodatkowo, omawiając poszczególne kwestie autorce zdarza się błędnie przypisać autorstwo niektórych przywoływanych koncepcji. Przykładem może być tu typologia czterech form

uczestnictwa w życiu publicznym, która w jednym miejscu jest przypisywana Tomaszowi Kazimierzczakowi (s.23), który z niej korzystał i przetworzył, a w innym miejscu pracy jest już właściwie afiliowana do Stuarta Langtona (s.45).

Kolejnym wątkiem w ramach Rozdziału 1 jest charakterystyka społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Autorka na początku przedstawia historię tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego po 1989r. a następnie analizuje proces tworzenia się przestrzeni publicznej dla działalności III sektora w Polsce, który zaowocował przyjęciem Ustawy z 2003r., regulującej status organizacji NGO. Wątek ten uzupełniają jeszcze rozważania poświęcone regulacjom prawnym dotyczącym funkcjonowania organizacji pozarządowych w Polsce i ich roli w przestrzeni publicznej. Przeprowadzona w pracy analiza jest celna i interesująca. Zastrzeżenia może budzić jedynie zbytne uzależnienie autorki od stanowisk współczesnych polityków w Polsce, krytycznie oceniających współczesne funkcjonowanie organizacji III sektora i całkowity brak przywołania argumentów stanowisk przeciwnych. Istotnym mankamentem tych rozważań jest też fakt, iż analiza stanu prawnego organizacji III sektora została sformułowana bez odwołania się do jakichkolwiek źródeł naukowych a nawet cytaty z aktów prawnych nie zostały zaopatrzone w przypisy (s.39-42). W efekcie dochodzi do sytuacji paradoksalnych, np. w rozważaniach nad pojęciem statusu prawnego fundacji autorka woli przywołać niewiele wnoszącą definicję ze „Słownika Języka Polskiego” zamiast sięgnąć do opracowań prawniczych (np. W.Katner (red.) „Prawo cywilne i handlowe w zarysie”, Wolters Kluwer, Warszawa 2014).

Ostatnia część Rozdziału 1 poświęcona jest analizie postaw Polaków wobec partycypacji społecznej, która oparta jest o ogólnodostępne dane zastane (przede wszystkim komunikaty CBOS). Zbudowana charakterystyka pod względem merytorycznym jest spójna i poprawna. Natomiast wątpliwości budzą dwie kwestie szczegółowe. Pierwsza dotyczy sugestii zawartej w tytule podrozdziału, zgodnie z którym przedstawiona analiza miałaby ilustrować ewolucję postaw Polaków. Tymczasem w przeprowadzonej analizie autorka skupia się jedynie na danych z ostatnich lat, zatem trudno mówić tu o jakiegokolwiek długofalowej zmianie w postawach Polaków wobec partycypacji społecznej. Druga kwestia dotyczy dużo poważniejszego problemu. Autorka w swojej analizie korzysta, jak wspomniano, z komunikatów CBOS. Problem jednak w tym, że korzysta nie tylko z danych, ale również korzysta z dosłownych sformułowań, zamieszczonych w tych komunikatach, których niestety nie zaznacza jako cytat (s.50). Mam nadzieję, że fakt ten wynika z przeoczenia, niestarannej edycji pracy i nie wynikał z intencji autorki. Niemniej tego typu sytuacja jest całkowicie niedopuszczalna.

Rozdział 2 jest poświęcony w całości ZHP. Autorka na początku ogólnie charakteryzuje tę organizację pożytku publicznego, jej strukturę a następnie przedstawia historię ruchu harcerskiego w Polsce od jego początków (od 1909r.). Na zakończenie tego krótkiego rozdziału autorka opisuje kompetencje społeczne zarówno harcerzy jak i zuchów, które są kształtowane poprzez uczestnictwo w pracach tej organizacji. Opowieść o ZHP jest niewątpliwie bardzo interesująca, autorka wyraźnie sygnalizuje, że podejmowana problematyka w tym rozdziale jest jej dobrze znana i czuje się w niej w pełni kompetentna. Szkoda tylko, że autorka w sposób tak zwięzły przedstawiła ten temat.

Rozdział 3 jest relacją z badań empirycznych, które były zrealizowane wśród członków ZHP. Opisywane badania były realizowane w dwóch etapach. Etap pierwszy polegał na realizacji na przełomie roku 2017/2018 badania techniką ankiety (CAWI) wśród członków ZHP. Etap drugi obejmował badanie zrealizowane w 2020r. techniką wywiadu eksperckiego z dwunastoma respondentami, będącymi członkami ZHP i pełniącymi funkcje na różnych szczeblach tej organizacji. Ze względu na ograniczenia spowodowane pandemią COVID-19 wywiady bezpośrednie realizowano w oparciu o komunikację telefoniczną lub on-line. W poszczególnych częściach Rozdziału 3 omówiono zastosowane metody i techniki badawcze, sposób doboru próby badawczej, przebieg obu etapów badania, wyniki badania ankietowego oraz wyniki badania techniką wywiadu.

Oceniając zrealizowane badanie należy niewątpliwie docenić interesujący zamysł badawczy, polegający na realizacji badania w dwóch niezależnych formatach. Mogłoby to pozwolić na zbudowanie wielowymiarowej charakterystyki badanego zjawiska, pod warunkiem, że formułowane wnioski z obu badań byłyby ze sobą odpowiednio zestawione i poddane pogłębionej analizie. Niestety pełna ocena zrealizowanego badania nie jest obecnym momencie możliwa, gdyż opis działań i rezultatów badawczych nie jest kompletny i do końca satysfakcjonujący oraz pozostawia wiele niewyjaśnionych kwestii.

Zacznijmy od wskazania ewidentnie brakujących elementów w opisie badania. Niewątpliwie brakuje tu precyzyjnie sformułowanego problemu badawczego, brakuje też pytań badawczych oraz związanych z nimi hipotez. Co prawda we Wstępie pracy (s.10) autorka sformułowała dwie hipotezy, które odnoszą się do części empirycznej, ale mają one charakter ramowy i w takiej formie trudno jest je empirycznie zweryfikować bez opisu procesu konceptualizacji, który w pracy również nie został zamieszczony. Do pełnej oceny koncepcji badania konieczny jest jeszcze wykorzystany kwestionariusz ankiety, którego w pracy brak a powinien być w aneksie – jego kształtu możemy się jedynie domyślać na podstawie pytań przywoływanych w trakcie prezentacji uzyskanych wyników.

Bardzo istotna jest też kwestia wyraźnego określenia udziału autorki przy realizacji obu przywoływanych badań. W obu przypadkach bowiem autorka pracy nie stwierdza jednoznacznie, iż badanie to zostało przez nią zrealizowane. Równocześnie strona Harcerskiego Instytutu Badawczego (przypis 175) informuje, że badanie ankietowe było realizowane przez kilkusobowy zespół, którego koordynatorem była autorka pracy. Powstaje zatem pytanie, jaki udział miała autorka pracy w realizacji badania ankietowego? Kto opracował koncepcję badania? Kto decydował o jego ostatecznym kształcie? I analogicznie, powinniśmy wiedzieć, kto realizował badanie wśród ekspertów. Jednoznaczne określenie roli autorki pracy w procesie realizacji obu badań empirycznych wydaje się tu konieczne dla oceny jej kompetencji badawczych.

Ponadto pewne wątpliwości budzi zastosowany sposób doboru próby badawczej. W przypadku badania ankietowego autorka w sposób w pełni uzasadniony dzieli się wątpliwościami dotyczącymi relacji badanej populacji do operatu badawczego - wyrażone przez autorkę stanowisko zdecydowanie podzielam. Ale równocześnie autorka niewiele pisze o samym operacie i jego wielkości. Z opisu badania dowiadujemy się jedynie, że rozesłano do respondentów 2868 e-maili, co mogłoby sugerować, iż jest to równocześnie wielkość operatu – jednak to tylko domysły. Być może bowiem zastosowano jakieś procedury losowania respondentów z operatu badawczego (bo sam operat wydaje się rażąco liczebnie niewielki), jednakże żadnych informacji na ten temat w pracy nie zamieszczono. Jeżeli natomiast operat rzeczywiście liczył 2868 osób, to wtedy pojawia pytanie, jaki sens ma posługiwanie się operatem, jeżeli on obejmuje zaledwie ok. 2% badanej populacji?

W przypadku badania eksperckiego sposób doboru próby badawczej nie został w ogóle opisany. Można się domyślać, że zastosowano dobór celowy, jednakże żadne kryteria takiego doboru nie zostały wskazane. Mam nadzieję, że nie oznacza to doboru przypadkowego.

Prezentacja rezultatów uzyskanych w badaniu ankietowym budzi zdecydowany niedosyt. Uzyskane wyniki są bowiem prezentowane w najprostszym sposobie (struktura procentowa odpowiedzi na poszczególne pytania ankiety) i mimo, iż dane metryczkowe były zbierane, to nie odwoływano się do nich w jakikolwiek sposób w późniejszej analizie. A wykorzystanie ich choćby w formie tabel krzyżowych pozwoliłoby zdecydowanie lepiej wykorzystać i zinterpretować zebrany materiał badawczy. W efekcie analiza materiału empirycznego jest na bardzo niskim poziomie, autorka praktycznie ogranicza się do zreferowania uzyskanych wyników prostych, co i tak jest widoczne na zamieszczonych wykresach. W komentarzach do wyników brakuje pogłębienia i choćby próby formułowania jakichkolwiek interpretacji wyników i wniosków z badania.

Analiza wypowiedzi respondentów w badaniu ekspertów jest znacznie ciekawsza. Autorka porządkuje uzyskany materiał empiryczny wedle określonych problemów a następnie stara się formułować wstępne konkluzje, ilustrując je wypowiedziami respondentów. Przeprowadzona analiza nie jest jednak bardzo wnikliwa, aczkolwiek umożliwia ogólne zarysowanie obrazu badanej rzeczywistości.

Zamieszczone na końcu części empirycznej porównanie wyników z obu badań jest jednak rozczarowujące. Autorka w punktach zestawia wnioski z obu badań, jakby nie zdawała sobie sprawy z faktu, iż status poznawczy konkluzji w badaniu ilościowym i jakościowym jest znacząco odmienny. W efekcie stwierdzenie sformułowane w Podsumowaniu, iż wyniki badań potwierdzają hipotezę badawczą mówiącą, iż ZHP „odgrywa skuteczną rolę w kształtowaniu postaw obywatelskich wśród swoich członków” (s.162) nie jest do końca empirycznie uzasadnione.

Podsumowując, recenzowana praca doktorska mgr Marii Kotkiewicz dotyczy interesującego poznawczo i bardzo ważnego problemu partycypacji społecznej. Sposób prezentacji podłoża teoretycznego podejmowanego problemu budzi pewne zastrzeżenia, ale także dowodzi, iż autorka posiada pewien zasób wiedzy teoretycznej, wymagany do napisania rozprawy doktorskiej. Równocześnie jednak, należy podkreślić, recenzowana praca posiada bardzo wiele mankamentów, szczególnie w części badawczej, na które wskazywałem powyżej. Niezależnie jednak od wskazywanych mankamentów praca, moim zdaniem, budzi również poważne wątpliwości wyrażone w recenzji, które powinny być koniecznie przez autorkę wyjaśnione. Uważam jednak, że autorka powinna mieć prawo do zajęcia stanowiska w trakcie obrony wobec sformułowanych przez recenzenta zarzutów i mam nadzieję, że przekonywująco wyjaśni kluczowe kwestie.

W związku z powyższym stwierdzam, że przedstawiona rozprawa **spełnia ustawowe warunki stawiane pracy doktorskiej** (Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Art. 187) oraz rekomenduję Radzie Dyscypliny Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie dopuszczenie mgr Marii Kotkiewicz do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Kraków, 30.04.2022r.

Przewodnik